Niedziela dnia 11 Stycznia 1920 r. Rok V.

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 10. — Z odnoszeniem do domu oraz na prowincji K. 11. Numer pojedynczy 60 halerzy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46.. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego" pochodzące wprost, od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

Próba ofenzywy wewnętrznej.

Stosunek koalicji do Rosji uległ zasadniczej zmianie. W mowie Lloyda George'a, gdy wspomniał o sprawie rosyjskiej, dał się odczuć chłód aż nadto wyraźny. Południowy temperament francuskiego premjera określił stanowisko Francji jasno i konsekwentnie, stwierdzając, że Rosja nie była nigdy rzetelnym sojusznikiem koalicji.

Ewentualna możliwość powierzenia odrodzonej Rosji misji politycznej do zaprowadzenia ładu i porządku na Wschodzie—co było dążeniem Anglji—jest wykluczona. Stanowisko to ma objąć Polska, z którą łączy Francję stara przyjaźń i stara tradycja. Że Rzeczpospolita roli tej sprostać potrafi, o tem jest Zachód zupełnie spokojny. „Stoi tam na straży Polska"—oświadczył Clemenceau, mówiąc o naporze czerwonego barbarzyństwa na Europę.

Nasza walka na wschodzie jest koniecznością dziejową, wypływającą z historycznego posłannictwa Polski. Bolszewizm—jeśli niema on być mieczem Damoklesa, wiszącym nad europejską kulturą i cywilizacją—należy wytępić doszczętnie. Wojna polska musi stać się wojną ludów, broniących swego istnienia. Rosja Nachamkesów, Sobelsonów—Radków i Bronsteinów — Trockich jest taką samą koncepcją polityczną jak państwo Mikołajów, Iwanów Groźnych i Złotej Hordy Kipczackiej. Jest wykładnikiem zupełnie obcego i wręcz wrogiego nam poglądu na świat, który jednak doskonale pokrywa się z dążeniami i przekonaniami niemieckiemi. Polska, jako mocarstwo, stać musi na straży cywilizacji od zachodniej i od wschodniej strony, gdyż Europie zawsze zagrażać będzie barbarzyństwo rosyjskie i zachłanność niemiecka, działające od wieków w pełnem porozumieniu.

Bolszewicy zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że ostatnia walka, jaka ich czeka, zadecyduje o ich istnieniu. Starają się więc wywołać poza plecami naszej zwycięskiej armji anarchję i rozdwojenie. Jednym z epizodów tej bolszewickiej ofenzywy wewnętrznej był strajk kolejowy we Lwowie, zorganizowany przez socjalistów, wysługujących się stale interesom obcym.

Strajk został złamany, przyczem należy podkreślić z prawdziwem uznaniem, że Lwowska dyrekcja kolejowa potrafiła przez cały czas jego trwania utrzymać niezbędne połączenia kolejowe.

Organizatorzy wysunęli oczywiście hasła ekonomiczne, lecz cel strajku sformułowany nader misternie, wyjaśnił się, gdy poseł Hausner, popadłszy w furję oratorską, oświadczył na jednem z zebrań, że „pokój z bolszewikami musi być natychmiast zawarty". Nasadzeni towarzysze wtórowali mu, wołając: „Nie trzeba nam granic — pokój trzeba natychmiast zawrzeć"!

„Niech z głodu zdechną, jeżeli chcą wojować!" — „Bić im się zachciewa" — „Burżujskie pachołki!"

„Takie wykrzykniki — pisze lwowskie „Słowo Polskie"—słyszało się na wczorajszem zebraniu z ust czerwonych prowokatorów pod adresem naszych żołnierzy, którzy w trudzie i o głodzie, piersiami swymi zasłaniają krzykacką szumowinę, by jej zapewnić ten kęs chleba, jaki w spokoju spożywa. W zdenerwowaniu dni strajkowych wygadali się towarzysze, co im się w głowie roi i o jakich marzą laurach. I rzecz ciekawa, nikt nie stanął w obronie żołnierza polskiego, poniewieranego przez pachołków Bronsteina-Trockiego".

Była to wstępna próba wznowionej ofenzywy wewnętrznej. Gdy nawała bolszewicka ruszy od wschodu, socjaliści wyzyskają pierwszą lepszą sposobność, aby wywołać strajk kolejowy i uniemożliwić utrzymanie naszego frontu.

Zwracamy uwagę społeczeństwa na te usiłowania socjalistyczne. Wszystkie warstwy czujące i myślące po polsku winny się natychmiast zorganizować do solidarnej walki z żywiołami przewrotu na każdym posterunku pracy społecznej.

W. B.

Wiadomości polityczne.

Armja polska zajęła już podobno Żytomierz. Władze wojskowe zachowują w tej sprawie milczenie. Na całej przestrzeni między Kijowem i Wołoczyskami ucieka przed bolszewikami tysiące osób. Mnóstwo przedostaje się do Polski. Wśród emigrantów jest bardzo dużo żydów. Stanowią oni tylko awangardę bolszewicką. Szerzyć będą w kraju anarchję i choroby. Ten napływ żydostwa, spieszącego ze wszech stron do Polski, jak do nowej ziemi obiecanej, należy stanowczo ograniczyć, a dla tych, którzy mają prawo wracać do Polski ustanowić ścisłą kwarantannę sanitarną i polityczną.

Do Polski przyjeżdża teraz codziennie znaczna liczba uchodźców także z obszaru charkowskiego. Wśród uchodźców są polacy, bądź stale w Rosji zamieszkali, bądź emigranci wojenni. Po drodze wielu uchodźców umiera z nędzy i wyczerpania. Szeroka pomoc ze strony rządu i społeczeństwa jest niezbędna.

———

W poniedziałek 12 b. m. rada ministrów będzie roztrząsała sprawę podniesienia płac urzędników państwowych. Omówioną będzie również sprawa podniesienia intensywności pracy urzędników i ustalenia ilości godzin urzędowych.

———

Min. Patek, którego przyjazdu oczekują około 10 b. m., ma przywieźć z sobą program polityki Rzpltej na Wschodzie, nad którym konferowano w Paryżu i w Londynie. Program ten zostanie przedstawiony Sejmowi.

———

Min. Śliwiński zakupił 10 statków motorowych i w ten sposób dał początek polskiej flotyli rybackiej na Bałtyku.

———

Zjazd wszystkich organizacji narodowych z całej Wschodniej Galicji odbędzie się we Lwowie w dn. 18 bm. z następującym porządkiem obrad: Obrona Wschodniej Małopolski, sprawa rolna i statut związku organizacji narodowych na całą Wschodnią Galicję.

List otwarty

Do Zarządu Kasy Pożyczkowo-wkładowej w Radomiu ul. Lubelska 46.

Zgłosił się do mnie pewien drobny rolnik podmiejski z wiadomością, że w jego okolicy prowadzona jest żywa agitacja na rzecz *„Związku bezrolnych i małorolnych, pragnących dojść do własnego kawałka ziemi"*, że wobec zachęcających obietnic, zapisy (po 20 kor.) na członków idą raźno, że wreszcie Związek ów istnieje i działa pod protektoratem Kasy Pożyczkowej przy ul. Lubelskiej № 46.

Ponieważ wiem, że pod powyższym adresem istniała Kasa Rzemieślnicza, a o podobnym Związku na gruncie Radomskim nie słyszałem, pragnąłbym pominąć prywatne wywiady, sprawdzić u źródła, czy zakomunikowane mi fakty odpowiadają, rzeczywistości i dlatego upraszam Sz. Zarząd Kasy o udzielenie mi tą drogą odpowiedzi na następujące pytania:

1. czy w gminie Radom, względnie w powiecie Radomskiem, istnieje „Związek bezrolnych i małorolnych pragnących dojść do własnego kawałka ziemi"?

2. czy, kiedy i przez kogo został zalegalizowany?

3. jaki jest zakres działalności Związku?

4. kto stoi na czele tej organizacji — wreszcie

5. w jakiem stosunku pozostaje Kasa do Związku?

Z poważaniem

T. Wędrychowski.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Honoraty P., Iligina P. M.

Jutro: Arkadjusza i Modesta M.

Wschód słońca o godzinie 8.10. Zachód o godzinie 4.06.

Radom, 10 Stycznia.

Z miasta i okolicy.

= **Od Redakcji.** Wydajemy dziś numer w zmniejszonym formacie z powodu nagłego zachorowania kilku naraz pracowników drukarni i administracji i niemożności zastąpienia ich innymi.

= **Odczyty o ziemiach plebiscytowych.** Sekcja Odczytowa Komitetu Plebiscytowego, pragnąc zainteresować jaknajszerszy ogół sprawą tak żywotną dla Polski, jaką jest sprawa plebiscytu, zorganizowała szereg odczytów. W dniu 21 grudnia odbył się w sali Resursy Rzemieślniczej odczyt profesora Małui, o ziemiach objętych plebiscytem przy dużem zainteresowaniu obecnych, którzy gorąco oklaskiwali zajmujący, choć treściwy referat.

W dniu 28 grudnia p. Małuja wypowiedział drugi odczyt tej samej treści w sali Klubu Narodowego Robotniczego. Licznie zebrani słuchacze wyrażali osobiście p. prelegentowi swoją wdzięczność za pięknie i zrozumiale wypowiedziany odczyt. Trzeci odczyt odbył się również w sali Klubu Narodowego Robotniczego dnia 4 stycznia 1919 r. Prelegentem był p. Rackiewicz, kierownik oddziału Ubezpieczeń Państwowych w Radomiu. Prócz licznie zebranych członków Klubu przybyli na salę delegaci Zjazdu strażackiego, w liczbie około 60. Odczyt wywołał duże wrażenie, czego wyrazem były ofiary na cele plebiscytowe, składane przez uczestników Zjazdu na ręce p. Rackiewicza. Dnia 6 stycznia, w gmachu Macierzy odbył się czwarty odczyt, wygłoszony przez W. Prezesa Kaliszczaka, który mówił, jak zwykle, z wielkiem umiłowaniem spraw Ojczyzny, nawołując do solidarności narodowe,j której siła odda nam ziemie zabrane przez Niemców.

Dalsze odczyty, treścią związane ze sprawą plebiscytu odbywać się będą w niedziele i święta, o czem nastąpią zawiadomienia w p asie miejscowej.

= **Kursy wieczorowe ogólno-kształcące.** Dzięki zabiegom grona pracowników kolejowych, uruchomione zostały kursy wieczorowe ogólno-kształcące dla pracowników kolejowych i ich rodzin. Kursy mieszczą się w gmachu 8-klasowej wyższej Szkoły Realnej (ul. Długa № 4). Wykłady odbywają się w godzinach od 6 do 8 i pół wieczorem. Obecnie z kursów korzysta około 150 osób, kształcących się na trzech stopniach nauczania. Stopień I obejmuje nauczanie w zakresie elementarnym, stopień II — w zakresie niższych klas szkoły średniej, stopień III dokształca w zakresie wyższych klas szkoły średniej. Na stopniu I i II nauka jest zupełnie bezpłatną, na stopniu III pobierana jest pięciokoronowa opłata semestralna.

Wobec braku i drożyzny podręczników szkolnych organizuje się wypożyczalnia podręczników dla biedniejszych słuchaczów i słuchaczek I i II stopnia. Program kursów obliczony jest na rok t. j. na dwa semestry. Bieżący semestr zakończy się 1 czerwca. Po przesłuchaniu semestru słuchacze będą mogli poddać się egzaminom kwalifikacyjnym w komisjach, specjalnie do tego celu zorganizowanych. W połowie semestru będą urządzone t. zw. kollokwia z każdego przedmiotu.

Nauczanie na I stopniu obejmuje: jezyk polski — p. Stryżyńska, historję i geografję Polski—p. Bilek, arytmetykę—p. Ożdżyński, i przyrodę—p. J. Vorbrodt.

Na stopniu II wykładane są te same przedmioty w szerszym zakresie oraz kreślenie projekcyjne—p. Tołwiński.

Na stopniu III, oprócz historji literatury polskiej—p. Kasprzycki i historji powszechnej i Polski—p. Małuja — wykładane są: matematyka—p. Paschalski, fizyka — p. Skulski, chemja życia codziennego—p. J. Vorbrodt, logika i psychologia — ks. dr. Gierycz i ekonomia społeczna—p. Wasilewski.

Kierownikiem kursów jest długoletni nauczyciel dr. Juljusz Vorbrodt.

= **Konkurs Związku Teatrów Ludowych.** Dnia 1 grudnia upłynął ostatni dzień przyjmowania prac konkursowych. Nadesłano sztuk 14. Na sędziów zaproszeni zostali: Daniłowski Gustaw, Górski Artur, Grabowski Ignacy, Kisielewski Zygmunt, Kwiatkowski Remigjusz, Solski Ludwik, Wyrzykowski Stanisław, Zelwerowicz Aleksander, a od prezydjum Związku: Budzyński Wacław i Danycz Antoni.

= **Odżywianie dzieci.** Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom, dokarmia dziennie około 1.200.000 dzieci na całym obszarze Rzeczypospolitej. Dziecko stosownie do wieku i wagi otrzymuje $^1/_3$ lub $^1/_2$ niezbędnego do życia pokarmu. Zwraca się uwagę rodziców i opiekunów, że racji żywnościowych PKPD. nie można w żadnym razie uważać za dostateczne pożywienie dziecka.

Podziękowanie. Panu Laskowskiemu, magazynierowi obuwia „Jedności" składam serdeczne podziękowanie za zwrot portfelu. 3841—1

Dłutewski.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TELEGRAMY

z dnia 9 stycznia.

Komunikat sztabu polskiego.

Front litewsko-białoruski.

WARSZAWA, (PAT.). Oddziały nasze odparły kontrataki bolszewickie na nowe nasze pozycje na północ i wschód od Dynaburga biorąc jeńców i karabin maszynowy. Na południe od Połocka oddziały nasze dokonały śmiałych wypadów rozbijając bolszewików pod wsią Czerswiaty i Kisielcami, biorąc dwa karabiny maszynowe, kilkudziesięciu jeńców i zdobycz wojenną. Na południowy wschód od Bobrujska bolszewicy pod wpływem naszego śmiałego wypadu, ogarnięci paniką opuścili swe pozycje na wschód od rzeki Potycz.

Front wołyński.

Sytuacja bez zmian.

Z Sejmu.

Maszałek oznajmił, że prezes senatu włoskiego Tittoni zakomunikował imieniem senatu życzenia najlepszej przyszłości naszego kraju, za co marszałek w imieniu sejmu przesłał podziękowanie na ręce posła włoskiego. W sprawie przygotowania odpowiedniej liczby sił do służby wojskowej przemawiał sprawozdawca Rzymański. Izba w tej sprawie przyjęła wniosek komisji. Następnie izba przyjęła sprawozdanie komisji wojskowej w sprawie opieki nad zdemobilizowanemi hallerczykami wracającymi na tereny plebiscytowe. W sprawie ułatwienia warunków bytu nauczycielom wschodniej Małopolski imieniem komisji przemawiał poseł Godek. Izba przyjęła wniosek komisji przedłożenia w terminie 2 miesięcznym projektu pragmatyki służbowej i statutu emerytalnego. Przyjęto również wniosek komisji oświatowej w sprawie przejęcia burs oraz wniosek posła Chaniewskiego w sprawie opieki weterynaryjnej i środków zwalczania chorób zakaźnych u inwentarza. Przyjęto sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o przyznanie ulg taryfowych rodzinom rolników przenoszących się do ziem nabytych w innych częściach państwa. Przyjęto również wniosek posła Wojdalińskiego o przyznanie półtora miljona kredytu na potrzeby szkół zawodowych. W sprawie zaprowiantowania armji w mięso po przemówieniu sprawozdawcy Chaniewskiego, izba uchwaliła odnośne wnioski komisji rolnej. Wnioski komisji odbudowy kraju uzasadnił poseł ks. Suliński zaznaczając ciężką sytuację mieszkańców na kresach oswobodzonych, gdzie śmiertelność wzrasta zastraszająco. Przyjęto również wniosek ks. Lutosławskiego, aby rząd zajął się sprowadzeniem do kraju piątej dywizji armji Hallera z Syberji. Następne posiedzenie we wtorek.

Podole dąży do połączenia z Polską.

KAMIENIEC PODOLSKI (PAT). Misja podolska złożyła marszałkowi sejmu memorjał, stwierdzający że zarówno polacy jak i znaczna większość innych narodowości Podola pragnie połączenia z Polską.

Polski uniwersytet ludowy na Śląsku.

Na Górnym Śląsku w Hucie Królewskiej zorganizowano uniwersytet ludowy, przeznaczony dla najszerszych mas. Wykłady o 4 kursach rozpoczną się 13 bm.

Hiszpanka w Poznaniu.

POZNAŃ, (PAT.). Szerzy się tutaj epidemia hiszpanki.

Mar. 100 = kor. 117.

WARSZAWA, (PAT). W sejmie na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej z udziałem posłów Małopolski, powzięto uchwałę domagającą się sto marek równe stu siedemnastu koron.

Emigracja do Ameryki.

WARSZAWA, (PAT). Przybędzie tutaj komisja z Ameryki mająca zająć się sprawą przywiezienia rodzin emigrantów z Polski. 50 tysięcy emigrantów żydowskich pragnie zabrać z Polski swoje rodziny.

DROBNE OGŁOSZENIA.

ZAWIADOMIENIE

RADOMSKI URZĄD PRZEMYSŁOWY

podaje do wiadomości:

1) Planem przewozu Ministerstwa Przemysłu i Handlu są objęte: silnik (oprócz lokomobil do maszyn rolniczych), maszyny do wszelkiego rodzaju fabrykacji (oprócz maszyn i narzędzi rolniczych), surowce przemysłowe oraz gotowy produkt, wytworzony w fabrykach (z wyjątkiem produktów spożywczych), drzewo przemysłowe do przerobu na meble, forniery, posadzki, wszelkie opakowania i t. p. (z wyjątkiem drzewa budowlanego).

2) Zlecenia na przewóz: a) stempli kopalnianych wydaje Urząd Górniczo-Hutniczy w Dąbrowie; b) spirytusu, melasy, ropy i produktów naftowych—Ministerstwo Skarbu; c) drzewo opałowe, poczynając od 1 Stycznia b. r.—Państwowy Urząd Węglowy; d) lokomobil rolniczych, maszyn i narzędzi rolniczych—Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych; e) drzewo budowlane lub Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

3) Za zasadę dysponowania wagonami przyjęto wydawanie zleceń dla stacji, leżących w danym okręgu przemysłowym.

4) Dla otrzymania zlecenia na wagony należy zwracać się do Urzędu Przemysłowego, w obrębie którego leży stacja wysyłająca z podaniem opłaconem stemplem za 7 koron i wyszczególniającem jakość i wagę towaru, liczbę potrzebnych wagonów, nazwę stacji wysyłającej i odbiorczej, wreszcie nazwisko oddawcy i odbiorcy, z których przynajmniej jeden powinien być zakładem przemysłowym, i ten ostatni składa podanie.

5) Dla zapewnienia sobie zleceń wagonowych na przyszłe miesiące konieczne jest, stosownie do wymagań władz kolejowych, składanie w Urzędzie Przemysłowym najpóźniej do dnia 3-go poprzedniego miesiąca deklaracji opłaconej stemplem za 7 koron ze wskazaniem, jaki towar i w ilu wagonach, z jakiej stacji i do jakiej będzie wysłany.

6) Założenie poprzednie deklaracji nie zwalnia interesowanych, od wnoszenia w danym miesiącu każdorazowych podań o wydanie zleceń na wagony podług wskazówek punktu 4-go. 3843—

Redaktor: Wojciech Biega. Druk „J. K. Trzebiński" — Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski".